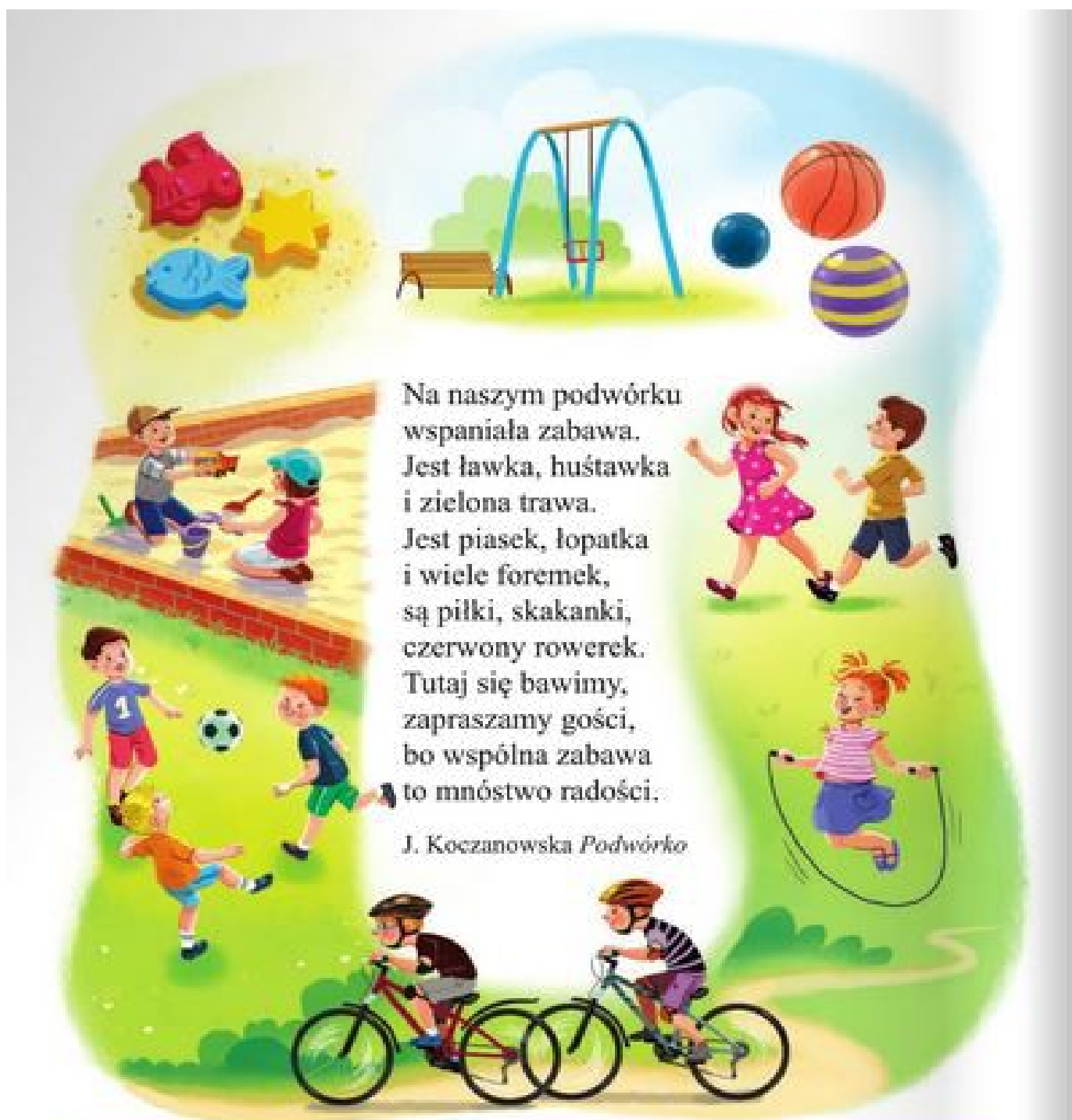


Temat tygodnia: Na naszym podwórku

Grupa 4-Biedronki

Czas realizacji: 8-12.06.2020

1. Plan mojego podwórka (8.06.2020)



Na naszym podwórku
wspaniała zabawa.
Jest ławka, huśtawka
i zielona trawa.
Jest piasek, łopatką
i wiele foremek,
są piłki, skakanki,
czerwony rowerek.
Tutaj się bawimy,
zapraszamy gości,
bo wspólna zabawa
to mnóstwo radości.

J. Koczanowska *Podwórko*

- Posłuchaj wiersza. Jak wygląda podwórko opisane w wierszu?
- Narysuj na kartce z bloku plan swojego podwórka. Oznacz umownie sprzęt znajdujący się na twoim podwórku, np. huśtawka – znaczek kwadratu ■, zjeżdżalnia – znaczek trójkąta ▲, piaskownica – znaczek koła ●.

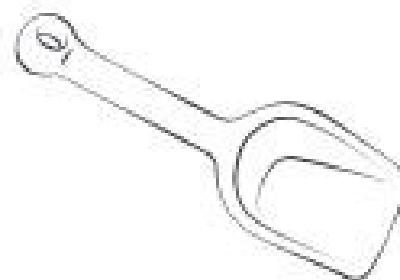
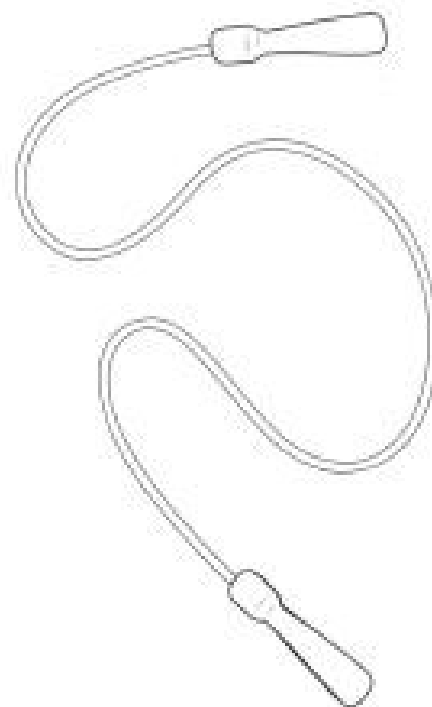
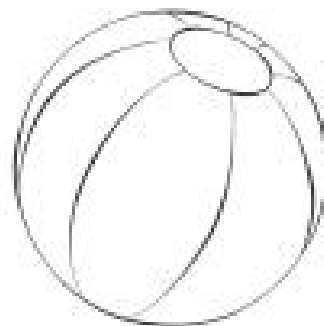
2. Rozwiąż krótkie zadanie matematyczne wspólnie z Rodzicami

Na ławce w parku siedziało siedmioro dzieci.
Troje poszło do domu na obiad.
Powiedzcie, ile dzieci zostało?

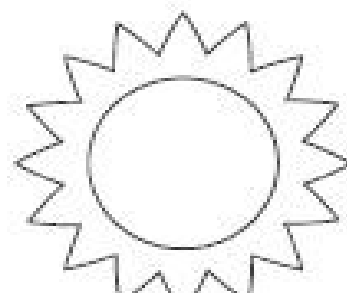
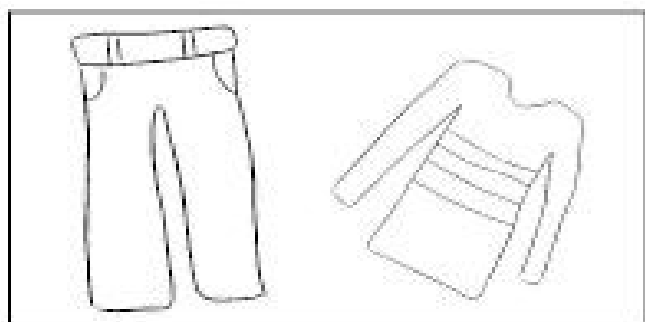
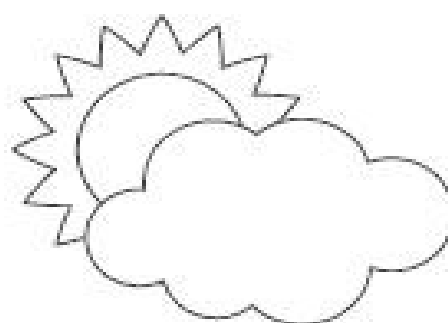
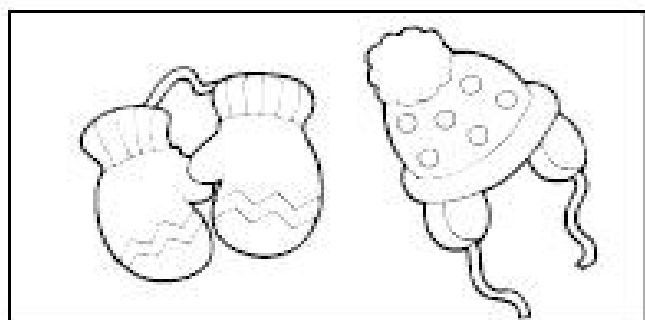
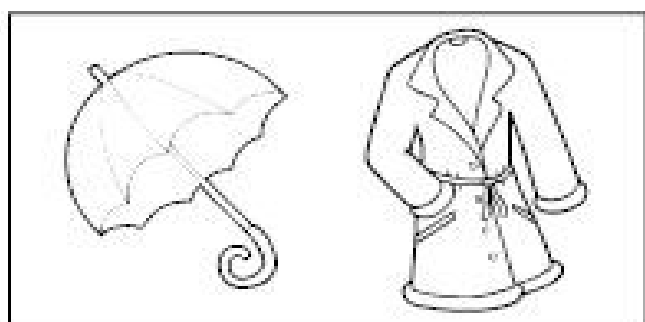
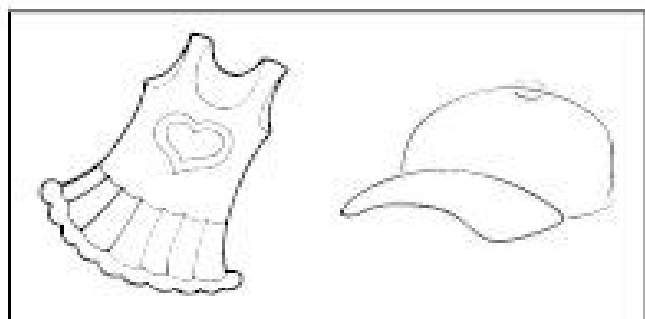
Stąpa Kacperek po łące.
Zbiera kwiatki pachnące.
Ma dwie stokrotki, cztery tulipany
I trzy niezapominajki.
Powiedzcie, ile nazbierał kwiatków?

Na basenie kąpało się pięcioro dzieci.
Wszystkie dobrze się bawiły.
Doszli jeszcze do nich Kuba, Antoś i Oliwka.
Ile dzieci jest teraz na basenie?

- Nazwij przedmioty, które są na rysunkach. Podziel ich nazwy na głoski. Pokoloruj rysunki.


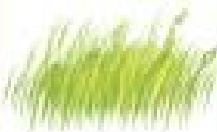




Polecenie: Każdy zestaw garderoby połącz linią z odpowiednim rodzajem pogody.



2. Podajmy sobie ręce (9.06.2020)

- Nazwij obrazki, które są w ramkach. Policz głoski w każdej nazwie. Czy jest ich tyle samo co kropek w ramkach? Odszukaj w naklejkach obrazki. Określ liczbę głosek w ich nazwach. Naklej obrazki w odpowiednich miejscach tabeli.

● ●			
● ●			
● ● ●			
● ● ●			
● ● ● ●			
● ● ● ●			
● ● ●			

2. Wysłuchaj piosenki: „Podajmy sobie ręce”

*I. Choć świat dokoła
dziwny jest i wielki,
a my tacy mali,
mali jak kropelki.*

*Ref.: Podajmy sobie ręce
w zabawie i w piosence,
w ogródku przed domem,
na łące znajomej.
Podajmy sobie ręce
przez burze i przez tęcze,
pod gwiazdą daleką,
nad rzeczką i rzeką.*

*II. Kiedy nagle z bajki
zniknie dobra wróżka,
kiedy szary smutek
wpadnie do fartuszka.*

*III. Choć nas czasem dzielą
nieprzebyte góry,
nieskończone drogi,
zachmurzone chmury.*

3. Rozmowa na temat piosenki:

-Jaki powinien być przyjaciel?

-Czy przyjaciele powinni sobie pomagać?

- Otocz czerwoną pętlą zdjęcia przedmiotów, które są ze szkła. Niebieską pętlą otocz zdjęcia przedmiotów wykonanych z gliny.



3. Bezpieczne zabawy na podwórku (10.06.2020)

1. Słuchanie wiersza J. Koczanowskiej „Nie wolno!”

*Nawet małe dziecko dobrze o tym wie,
kto to jest znajomy, a kto obcym jest.
Ze znajomym można bawić się, rozmawiać,
ale gdy ktoś obcy, to trzeba uważać!*

*Nie wolno zaufać, nawet gdy ktoś mówi,
że zna mamę, tatę i bardzo nas lubi.
Nie wolno przyjmować słodyczy, podarków
lub iść z nieznanym na spacer do parku*

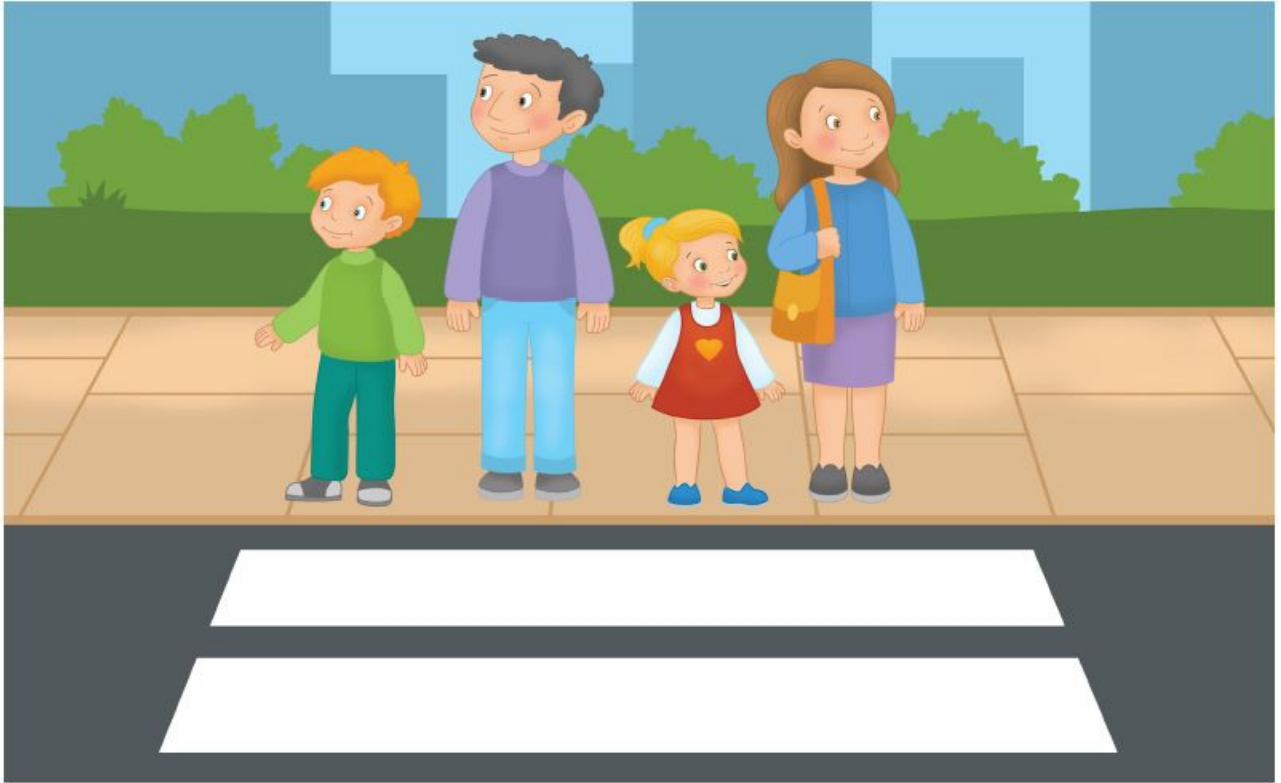
2. Rozmowa na temat wiersza:

- Czy powinniśmy rozmawiać z nieznanymi?
- Czy odchodzimy z nieznanym z podwórka, jeżeli kusi nas, obiecując zabawkę albo pobawienie się z pieskiem?
- Co robimy, gdy spotkamy taką osobę?
- Dlaczego nie powinniśmy odchodzić z nieznanymi, nie rozmawiać z nimi?

3. Przyjrzyj się obrazkom umieszczonym poniżej. Zastanów się, czy Dzieci bawią się bezpiecznie?

Na co powinny uważać Dzieci?

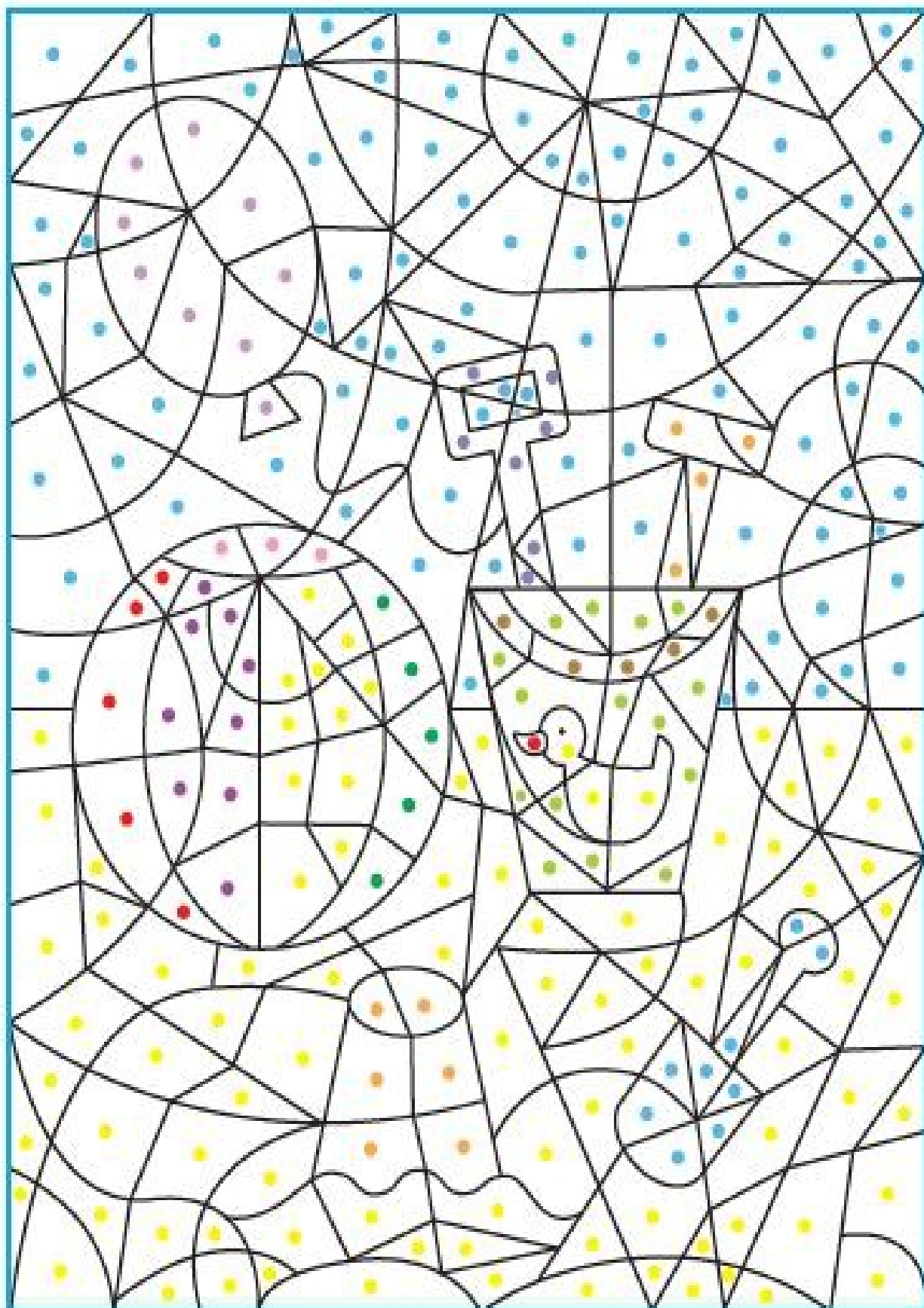




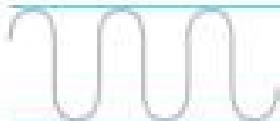
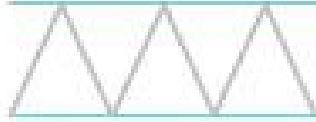


4. Narysuj miejsce, w którym najczęściej spędzasz czas wolny na świeżym powietrzu.

● Pokoloruj pola na wskazane kolory.

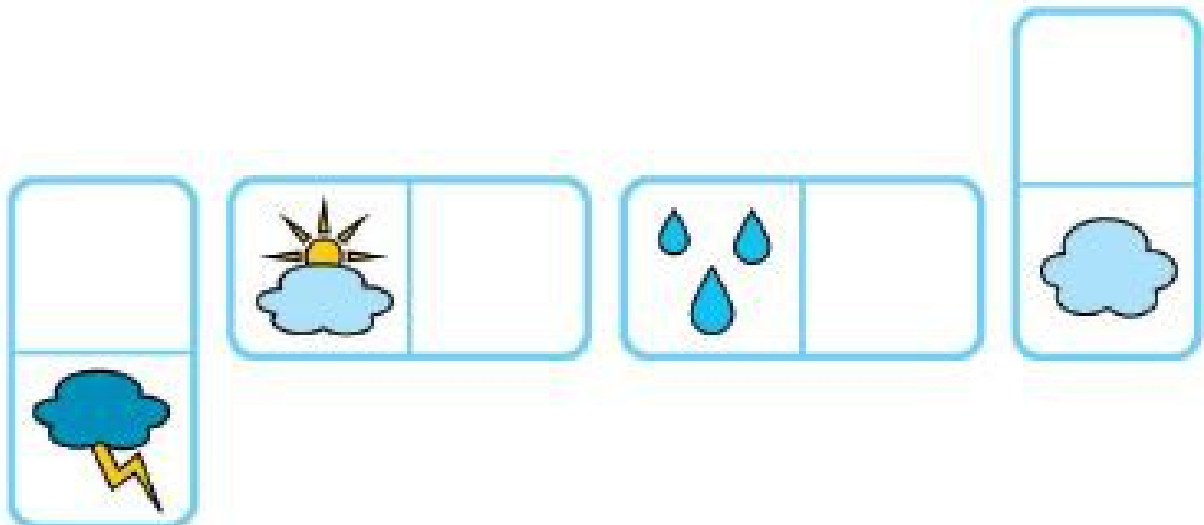
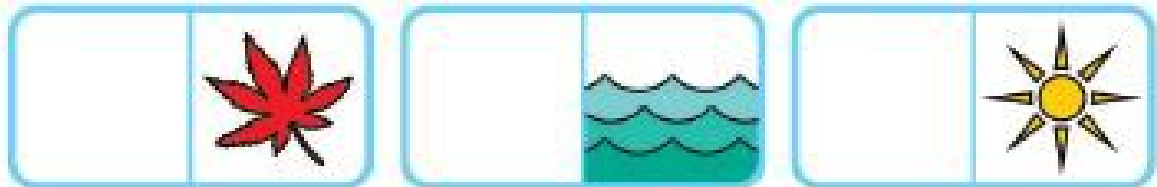
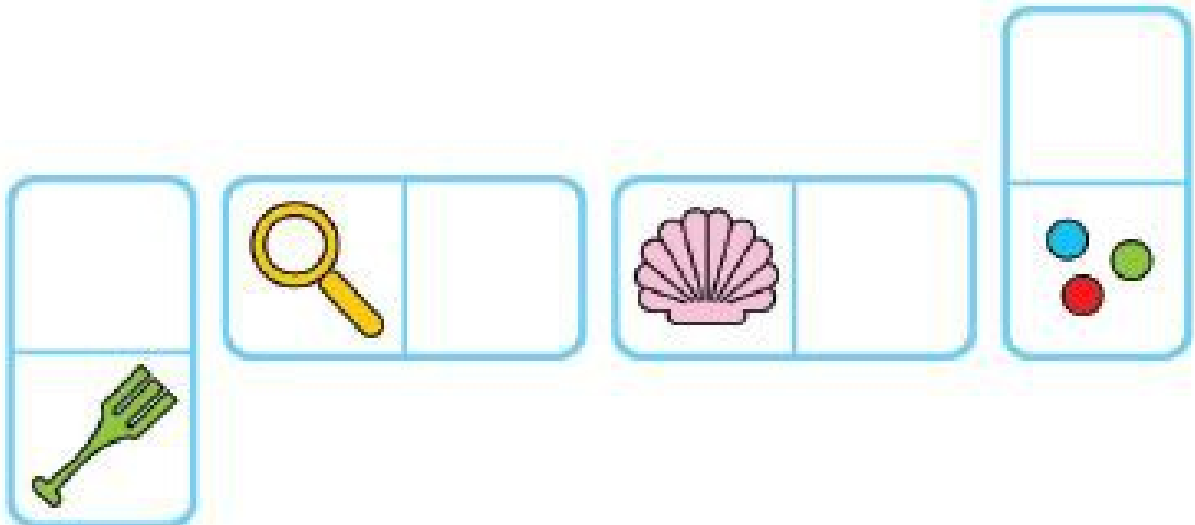


● Rysuj szlaczki samodzielnie.



4. Znaki na placu przedszkolnym (11.06.2020)

- Narysuj na kostkach domina brakujące rysunki.



2. Zabawy logorytmiczne

*Zrób do przodu cztery kroki
i rozejrzyj się na boki.
Tupnij nogą raz i dwa,
bo zabawa nadal trwa.
Teraz w lewo jeden krok,
przysiad i do góry skok.
Zrób do tyłu kroki trzy,
by koledze otrzeć łzy
Klaśnij w ręce razy pięć,
na klaskanie też masz chęć.
Wkoło obróć się raz-dwa,
skacz jak piłka: hop-sa-sa.
Ręce w górę i na boki,
zrób zajęcze cztery skoki.
Gdy się zmęczysz, poleż sobie,
w przód wyciągnij nogi obie.*

3. Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego: „Zabawy na podwórku”

Był sobie ogród, o który nikt nigdy nie dbał. Zapuszczony, dziki ogród pełen niebezpiecznych zasadzek, a w nim górki, dołki, wysypiska gruzu, kamieni i śmieci. Tu i ówdzie rosły drzewa, które aż prosiły się o dobrego ogrodnika. Gałęzie uschnięte, połamane, sterczały niebezpiecznie na wszystkie strony i zaczęły przechodniów, strasząc podrapaniem. Wszędzie bujnie rozplenili się różne krzaki, a najgęściej – te kolczaste. Dzikie jeżyny, dzika róża, akacje, tarnina. Był to pełen chrustu raj dla drapichrustów! Aż pewnego dnia pojawił się wysoki płot, który szczelnie ogrodził dziki ogród. Zza płotu dochodziły odgłosy pracy potężnych maszyn budowlanych. Trwało to aż do maja, gdy wysoki płot rozebrano, zastępując go niskim, kolorowym płotkiem ogrodowym. Na słupie przy furtce zamykanej na skobelek wisiała tabliczka z napisem: UWAGA! PRACE BUDOWLANE. WSTĘP WZBRONIONY! A nad furtką napis: PLAC ZABAW z dopiskiem: ZAPRASZAMY OD 1 CZERWCA. Przez te kilka miesięcy plac zmienił się nie do poznania. Wyparowały sterty gruzu, kamieni i wysypiska śmieci. Zniknęły górki i dołki, przystrzyżono kolczaste krzaki. Drzewa, starannie okzesane, nie straszyły już połamanymi gałęziami i suchymi konarami. Korony drzew, do niedawna rozczochrane i postrzępione, otrzymały nową fryzurę. Jakby wyszły prosto z salonu fryzjerskiego. Z wdzięczności za zainteresowanie i opiekę, drzewa okryły się zielonymi liśćmi i

pachnącymi kwiatami. Bujnie rozkwitły białe i liliowe bzy. Wokół kolczastych akacji roiło się od pszczoł. Zbierały aromatyczny nektar na miód akacjowy.

W ostatnich dniach maja trwały prace porządkowe. Spychacz równał teren. Koparka wielką łyżką drążyła dół na piaskownicę. Jedna wywrotka przywiozła i wysypała piasek do piaskownicy. Inna rozsypywała żwir na alejkach, po których jeździł walec. Gdy plac był już wyrównany, piaskownica napełniona piaskiem, a żwir na alejkach ubity, przyjechały ciężarówki z zabawkami ogrodowymi. Panowie w kombinezonach wyładowali z ciężarówek mnóstwo kolorowych części. Postawili części na placu, wzięli w ręce duże klucze i wielkimi śrubami poskręcali części w całość. Na oczach dzieci stawały na placu drabinki, domki ogrodowe, zjeżdżalnie, huśtawki, karuzele i ławeczki. Gdy panowie skończyli montaż zabawek, osadzili je głęboko w ziemi, żeby się nie przewracały. A potem ze słupa przy furtce zdjęli napis: PRACE BUDOWLANE i przykręcili tablicę z napisem: REGULAMIN KORZYSTANIA Z PLACU ZABAW.

Pierwszego czerwca była piękna, słoneczna pogoda. Prawie jak w lecie. Powietrze przesycił aromat kwiatów akacji. A gdy kwitną akacje, niedługo wakacje! Z placu zabaw zniknęły maszyny budowlane i ciężarówki. Odjechali też panowie w kombinezonach. W słońcu błyszcząły nowiutkie zabawki ogrodowe. Zjeżdżalnie zachęcały do zjazdów. Drabinki kusily do wspinaczki. Huśtawki, czekając na dzieci, same lekko kołysały się na wietrze. Karuzele nie mogły się doczekać, kiedy ktoś zacznie je obracać. Piaskownice zapraszały do budowy zamków z piasku i stawiania babek. A dzieci stały onieśmiałe przed furtką i podziwiałały wspaniały widok.

– Jak myślisz, można wejść? – zapytał Michał.

– Wszystko gotowe, to chyba można! – odpowiedział Rysiek.

Dzieci ostrożnie poruszyły furtkę, odciągnęły skobelek – plac zabaw był otwarty! I zaczęła się zabawa! W miarę jak słońce wędrowało w górę, przybywało dzieci. Ustawiały się kolejki do zjeżdżalni, huśtawek i karuzeli. W piaskownicach zrobiło się tłoczno, na szczęście miejsca i piasku starczyło dla wszystkich chętnych. Starsze dzieci pilnowały porządku. Jeden z chłopców rozpedził się i chciał wjechać przez furtkę na rowerze. – Ej, ty, zatrzymaj się! – zawołał Michał. – Na rowerach nie wolno! – A kto mi zabroni? – opierał się chłopiec. – Ja, bo znam regulamin! Zobacz – na tablicy obrazek – przekreślony rower! To znaczy, że na placu zabaw nie wolno jeździć na rowerze! A dlaczego? Dlatego, bo nie wolno, bo łatwo kogoś potrącić! – tłumaczył Michał. – Jeśli chcesz jeździć, to nie tutaj, a jeśli chcesz się bawić na placu, to postaw rower przy ogrodzeniu.

Dziewczynka prowadziła pieska na smyczy. Gdy otwierała furtkę, Zosia zagroziła jej drogę.

– Z pieskiem nie wejdiesz! – Ale on jest grzeczny! – upierała się dziewczynka. – Może i grzeczny, ale są dzieci, które boją się psów. A poza tym – może nabrudzić. – No to posprzątam! – Z pieskiem nie wolno, widzisz ten obrazek? Zosia pokazała rysunek przekreślonego psa. – Piesek

poczeka za furtką!

Dwaj chłopcy kopali piłkę. – Hola, hola! – zawołała Zosia. – Chcecie grać w takim tłumie? Nie ma mowy! Grajcie tam, gdzie jest pusto, najlepiej na boisku! Na plac zabaw wjeżdżał chłopiec na wózku inwalidzkim, z nogą w gipsie. – Uwaga, uwaga, bo jedzie łamaga! – krzyknął jeden z piłkarzy, wspinając się na drzewo. – Słuchaj no – krzyknęła Zosia – uważaj, co mówisz! Tak, tak, nie śmieję się, dziadku, z cudzego wypadku! Tobie też może się coś przytrafić! W tym momencie gałąź drzewa złamała się i chłopiec spadł ziemię. – Au, boli! – jęczał, rozcierając bolący pośladek. – Twoje szczęście, że nic sobie nie uszkodziłeś! Ale złamałeś gałąź i złamałeś .zakaz! Zosia pokazała rysunek na tablicy. – Nie wolno niszczyć roślin! A teraz nie płacz, nic się nie stało! Lepiej pomóż osobie niepełnosprawnej, która nie miała takiego szczęścia! Chłopiec dołączył do grupy dzieci pchającej wózek inwalidzki. Razem podtoczyli wózek pod huśtawkę. – Inwalida huśta się bez kolejki! – zawołali. – Nie jestem inwalidą. Za miesiąc zdejmą mi gips! – To za miesiąc nie będziesz inwalidą. Ale teraz jesteś! Pomogli chłopcu z nogą w gipsie wsiąść na huśtawkę i huśtali go delikatnie, by przypadkiem nie spadł i nie złamał sobie czegoś jeszcze. A potem posadzili go na karuzeli i kręcili, ale nie za szybko, tak, by nie zakręciło mu się w głowie. Tymczasem na zjeżdżalni zrobił się okropny bałagan. Dzieci nawzajem się popędzały, zjeżdżały jedno za drugim, popychały się albo próbowały wchodzić pod górę tam, gdzie inne jechały w dół. – Tak nie wolno! Wchodzi się po drabince, a zjeżdżalnią tylko się zjeżdża! – zawołał Adaś, gdy jedno z dzieci uparło się wchodzić po pochylni. Razem z Zosią szybko zaprowadzili porządek na placu zabaw.

A w piaskownicy nikt się z nikim nie kłócił, nikt nikogo nie popychał. Cicho pracowały małe koparki, wywrotki, ciężarówka, spychacze i walce. – Co robicie? – spytała Zosia. – Budujemy nowy plac zabaw dla naszych zabawek! – odpowiedziały dzieci

4.Rozmowa na temat opowiadania:

- Co się stało z zaniedbanym ogrodem?
- Jak wyglądał plac po przeróbce?
- Czego nie wolno było na placu? Gdzie to było zapisane? W jaki sposób?
- Kto pilnował porządku?

Wykonanie papierowego ślimaka.

Dzieci wycinają z kolorowego papieru (dwustronnego) narysowany kontur ślimaka (wcześniej narysowały mu oczy), zwijają go i skleją.



5. Wymarzony plac zabaw (12.06.2020)

1. Przyjrzyj się ilustracjom zamieszczonym poniżej. Opowiedz pełnym zdaniem, co widzisz na obrazku. Co się wydarzyło na historyjce zamieszczonej poniżej.







2. Rozwiązywanie zagadek związanych z placem zabaw

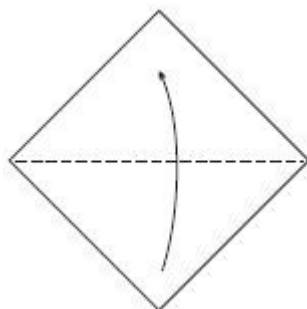
Obraca się dookoła, poruszana co jakiś czas przez kogoś. (karuzela)

Porusza się do przodu i do tyłu – przez osobę albo ruchami nóg. (huśtawka)

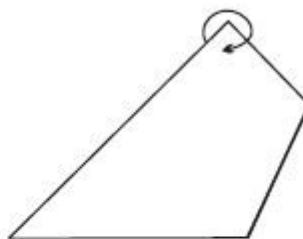
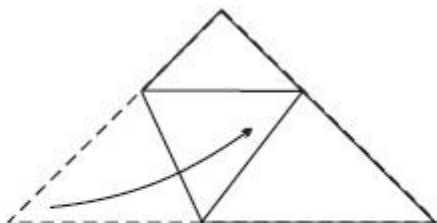
Można na niej zjeżdżać z góry na dół. (zjeżdżalnia)

3. Wykonanie kubka techniką origami

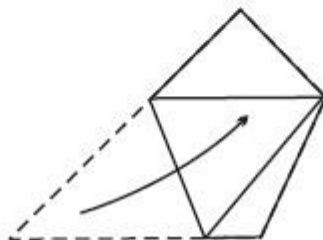
Wycinanie z kartki figury (kwadratu) o boku 18 cm. Składanie jej na pół, łącząc dwa przeciwległe wierzchołki.



- Składanie na prawo jednego wierzchołka otrzymanej figury (trójkąta), jak pokazano na rysunku. Potem odwracanie całości.



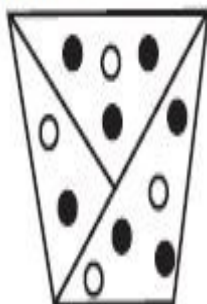
- Składanie na prawo także drugiego wierzchołka. Kubek jest już prawie gotowy.



- Składanie pozostałych wierzchołków, wystających z przedniego i tylnego grzbietu, do przodu i do tyłu tak daleko, jak tylko jest to możliwe. Kubek jest gotowy. Aby złożone ostatnio wierzchołki nie odginały się, można je przykleić.



- Ozdabianie kubka według własnego pomysłu.



- Dokończ rysować korale z figur. Rysunki figur każdego rodzaju pokoloruj kredką w jednym kolorze.

